

KRONIKI KAZIMIERZA

L
E
K
T
U
R
Y



O
B
O
W
I
Ą
Z
K
O
W
E

NR 3/2020/2021

Spis treści

Słowem wstępu 3

Kacper Zapart: **Mój przyjaciel, Zośka!** 4

Kaja Majewska: **Podróże małe i duże** 6

Weronika Kalisz: **Rola opisów przyrody w utworach literackich** 8

Sandra Dubiel: **Jaką prawdę o człowieku pokazują obowiązkowe lektury szkolne?** 10

Krzysztof Wajda: **Bohaterowie dobzy i źli** 13

Sanda Dubiel: **"Quo vadis"** ... 15

Kaja Majewska: **"Ballady-na"** 19

Krzysztof Wajda: **"Zemsta"** 21

Weronika Kalisz: **"Opowieść wigilijna"** 23



Redakcja:

Sandra Dubiel, Weronika Kalisz, Kaja Majewska, Krzysztof Wajda.

Skład, łamanie:
Paweł Lekszycki

Opieka merytoryczna:
Iwona Latosińska-Kukła
Sebastian Rabus
Paweł Lekszycki

Druk:
Katarzyna Kwiatkowska
Agnieszka Grabowska

SŁOWEM WSTĘPU

Drodzy Czytelnicy,

literatura piękna pozwala nam niejednokrotnie zrozumieć świat, w którym żyjemy. Daje nam także okazję, żeby dowiedzieć się, jak żyli nasi przodkowie, jakimi kierowali się w życiu wartościami, z jakimi problemami musieli sobie radzić. Często znajdujemy w niej cenną lekcję, jak powinniśmy się zachować albo ostrzega nas, jak zachowywać się nie możemy bez względu na okoliczności.

Czytając książki, utożsamiamy się z ich bohaterami. Jednych podziwiamy, jak na przykład chłopców z powieści Aleksandra Kamińskiego pt.: "Kamienie na szaniec", inni budzą w nas niechęć lub grozę, jak ma to miejsce w przypadku Balladyny, tytułowej bohaterki dramatu Juliusza Słowackiego.

Są lektury, które nas wzruszają, czytamy je z chęcią, do innych podchodzimy z dystansem. Książki rozwijają wyobraźnię. Na pewno warto je czytać!



W prezentowanym numerze "Kronik Kazimierza" zdecydowaliśmy się przyrzeć lekturom obowiązkowym, by pomóc ósmoklasistom, którymi sami jesteśmy, w przygotowaniach do egzaminu. Wierzimy, że dobrze wywiązaliśmy się z tego zadania.

Zapraszamy do czytania!

Redakcja

MÓJ PRZYJACIEL, ZOŚKA!

Nie znam nikogo, kto nie chciałby mieć kogoś, komu mógłby opowiedzieć o swoich problemach albo z kim mógłby się podzielić radością. Od tego są przyjaciele. Nie znam nikogo, kto nie chciałby mieć przyjaciela.

Każdy z nas chciałby mieć przyjaciela. Nie kolegę, nie znajomego tylko kogoś, komu możemy ufać, na kogo możemy liczyć w najtrudniejszych chwilach, komu bylibyśmy w stanie powierzyć najskrytsze sekrety. Niektórzy z nas być może już kogoś takiego mają, niektórzy dopiero odnajdą. Jedno jest pewne - dobrze jest mieć przyjaciela i dobrze jest nim być. W poszukiwaniach naszego możemy posłużyć się wzorcami ludzi z przeczytanych

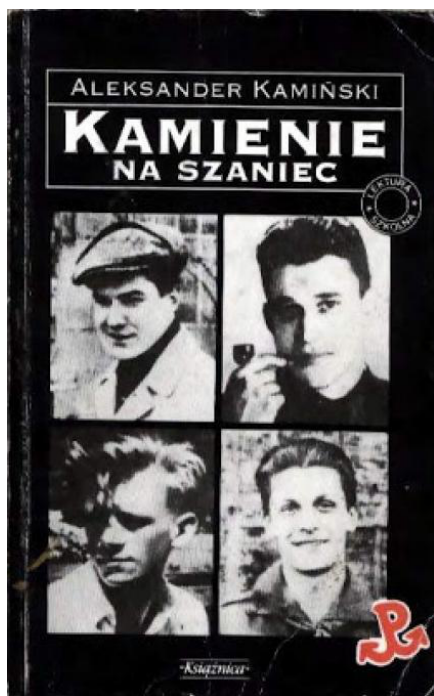
książek. Czy istnieje bohater książki, który mógłby zostać Twoim przyjacielem?

Osobiście zaprzyjaźniłbym się z Zośką, bohaterem książki "Kamienie na szaniec" autorstwa Aleksandra Kamińskiego. Dlaczego wybrałem akurat tę postać? Zośka jest osobą inteligentną, na pewno upartą, ale w pozytywnym sensie, odważną i przede wszystkim oddaną. Nieraz w trakcie fabuły książki Zośka demonstrował przytoczone cechy. Będąc tak młodą osobą, nasz bohater wyka-

zywał się wielką odwagą w walce z okupantem jako członek Szarych Szeregów. Jednak to, jakim był przyjacielem, wyraził, łącząc odwagę z oddaniem dla drugiej osoby, z troską o nią. Realizował swój plan z konsekwentnym uporem, przekonując dowództwo Szarych Szeregów do odbicia Rudego. Do końca wierzył, że uratowanie przyjaciela ma sens. Myślę, że nie zmieniła tego nawet śmierć okrutnie skatowanego Rudego. W duszy takiej osoby jak Zośka zawsze tli się nadzieja, która daje siłę do dalszych poświęceń. Być może stracił przyjaciela, ale nie wycofał się z walki, którą przecież prowadził bezinteresownie dla kolejnych, być może nieznanych mu, ludzi. Okupił to bohaterską śmiercią.

Czy taki przyjaciel może istnieć? Istniał z całą pewnością. Teraz mamy inne czasy, inne wyzwania i inne problemy. Ktoś mógłby

powiedzieć, że zatarła się potrzeba posiadania przyjaciół albo że ma stu przyjaciół na Facebook'u.

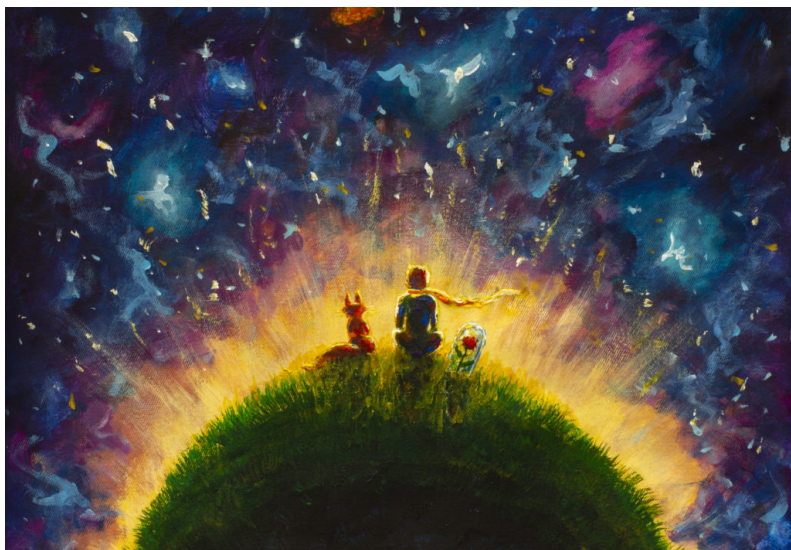


Ja jednak chciałbym mieć przyjaciela z krwi i kości o takich cechach charakteru jak Zośka. I mam nadzieję, że sprostalbym jego przyjaźni swoją przyjaźnią.

Kacper Zapart

PODRÓŻE MAŁE I DUŻE. LITERACKIE PODRÓŻE OPISANE W LEKTURACH SZKOLNYCH

Każdy z nas w swoim życiu odbył podróże duże i małe. Każda z nich wniosła coś do naszego życia. Mam zamiar potwierdzić tę tezę kilkoma argumentami na podstawie naszych lektur szkolnych.



Przytoczmy sytuację jego miejsca na ziemi. Skawińskiego z „Latarnika” W ciągu swojej podróży od-Henryka Sienkiewicza. wiedził takie kraje jak: Skawiński tułał się po Hiszpania, Francja, Węgry świecie ponad czterdzieści i Stany Zjednoczone. We lat w celu znalezienia swo- wszystkich tych krajach

uczestniczył w ważnych bi-
twach i wojnach - ważnych
dla historii tych państw.
Następnie odwiedzał miej-
sca, gdzie szukał pracy
i chciał osiedlić się na sta-
łe. Były to miejsca takie
jak: Australia, w której po-
szukiwał złota, Afryka -
szukał tam diamentów,
w Indiach Wschodnich był
strzelcem rządowym,
w Kalifornii farmerem,
w Brazylii handlarzem,
w Arkansas kowalem, a na
Hawanie założył fabrykę
produkującą cygara. Jed-
nak w żadnym z tych
miejsc nie mógł osiedlić się
na stałe. Gdy był już czło-
wiekiem starym, zaczął
szukać miejsca, gdzie
mógłby spokojnie przeżyć
lata starości i pracy, która
byłaby spokojna i przysto-
sowana do jego już pode-
szłego wieku. Takim spo-
sobem został latarnikiem
w Aspinwall niedaleko Pa-
namy.

Następnym przykładem
mogą być podróże Małego
Księcia opisane w utworze

Antoine'a de Saint-Exupe-
ry'ego pt.: "Mały Książę".
Odwiedza on różne planety
w poszukiwaniu przyjacie-
la i zrozumienia dorosłych.
Zwiedza planetę Króla,
Próżnego, Pijaka, Bankie-
ra, Geografa oraz Latarni-
ka. Gdy opuszcza każdą
z tych planet, mówi, że do-
rośli są dziwni. Następnie
odwiedza Ziemię, gdzie
spotyka Pilota i Lisa.

Nie ma znaczenia, czy
wyjechaliśmy za granicę,
na inny kontynent czy nad
nasze polskie morze.
Z każdej z tych podróży
przywieziemy niezapom-
niane chwile i z uśmie-
chem na twarzy będziemy
je wspominać. Niektórzy
podróżują w poszukiwaniu
odpowiedzi - tak jak Mały
Książę, niektórzy, jak Ska-
wiński, z chęcią znalezie-
nia swojego miejsca na
ziemi, inni dla przyjemno-
ści, jaką im sprawia po-
dróżowanie i zwiedzanie
nowych miejsc.

Kaja Majewska

ROLA OPISÓW PRZYRODY W UTWORACH LITERACKICH

Wiele osób, wymieniając bohaterów lektur szkolnych, skupia się tylko na tych, którzy czynnie biorą udział we wszystkich wydarzeniach. Najczęściej są to ludzie, zwierzęta czy postaci fantastyczne. Jednak, według mnie, natura również gra ważną rolę w książkach czy wierszach, a opisy przyrody, które wydają się najnudniejszą częścią utworów, mogą okazać się ważnym elementem fabuły.

Pierwszym przykładem słońca. Dzięki epitetom jest „Pan Tadeusz”, w którym i dokładnym opisom możemy poczuć się, jakbyśmy opisów przyrody jest mnóstwo. Pełni ona ważną rolę, lektury.

ponieważ wyznacza pory dnia czy roku, chłopci pracujący w Soplicowie zaczęli pracę, kiedy słońce wschodziło, a kończyli, kiedy zaczęło robić się ciemno. Poza tym bohaterowie bardzo doceniają naturę, która potrafi sprawić, że inaczej postrzegali drugą osobę, np. dzięki promieniom

Kolejnym dobrym przykładem jest „Mały Książę”, w którym najlepszą przyjaciółką tytułowego bohatera była Róża. Dbał on o nią, ponieważ na jego planecie nie było podobnych roślin, a ona była jedyna w swoim rodzaju. Podlewał ją i przykrywał kloszem, a kiedy poleciał w podróż na inne

planety, zastanawiał się, czy poradzi sobie sama. Nie chciał jej stracić, ponieważ mimo tego, że czasem wydawała mu się ona zarozumiała, wciąż była jego przyjaciółką.

bójstwa dokonanego na Alinie. Dodatkowo natura jest uczestnikiem wydarzeń, kiedy Goplana z zawiści zamienia Grabca w wierzbę.



W „Świteziance” czy „Balladynie” rola przyrody jest jeszcze większa, ponieważ jest ona uczestnikiem zdarzeń. W pierwszym z utworów akcja dzieje się nad magicznym jeziorem Świtez, które oprócz tego, że jest głównym miejscem wydarzeń, jest również miejscem przebywania duszy strzelca, który złamał przysięgę daną swojej dziewczynie.

W „Balladynie” natura jest jedynym świadkiem za-

Podsumowując, natura w lekturach szkolnych nie jest tylko tłem dla wszystkich wydarzeń, ale również bierze w nich udział lub została użyta jako symbol, np. przyjaźni w „Małym Księciu”. Warto więc skupiać się na jej opisach i wyobrażać sobie miejsca, które opisuje autor, ponieważ może to nam pomóc w zrozumieniu uczuć bohaterów.

Weronika Kalisz

JAKĄ PRAWDĘ O CZŁOWIEKU POKAZUJĄ OBOWIĄZKOWE LEKTURY SZKOLNE?

Lektury obowiązkowe przedstawiają nam ludzi z różnych światów, zmagających się z wieloma problemami życiowymi. Pokazują, że to my kierujemy naszą drogą, choć czasem życie płącze nam nogi, ścieżki i, aby dotrzeć do naszych celów, musimy wspinać się po górach, przepływać przez rzeki czy też morza, by znaleźć się na szczycie. W tym artykule postaram się przedstawić wszystkie prawdy o człowieku, które znajdziemy w lekturach obowiązkowych.

„Opowieść wigilijna” służy na drugą szansę, Charlesa Dickensa zabiera by zacząć od nowa. nas do samotnego starca, Natomiast lektura „Kamienia na szaniec” autorstwa Aleksandra Kamińskiego przenosi nas w czasy drugiej wojny światowej. Główne bohaterowie: Alek, Rudy oraz Zośka, narażając swe życie, walczą o wolną Polskę. Są przykładem ludzi, dla których ojczyzna była go czeka. Książka ta jest najważniejsza, są pokazują nam, że każdy za-

poddają się i walczą do ostatniej kropli krwi. Twórca książki pokazuje nam, że w czasach tak trudnych dla naszej ojczyzny istnieli ludzie, którzy nie bali się sprzeciwić okupantom.

„Latarnik” Henryka Sienkiewicza zabiera czytelnika do Aspinwall, do starego i zmęczonego życiem Skawińskiego. Jego historia pokazuje nam, że wiódł życie nieszczęśliwe, dręczył go wieczny pech. Był emigrantem, który po powstaniu listopadowym tułał się po świecie. Swe ukojenie znalazł w lekturze „Pan Tadeusz”. Zakochany w tej książce zasnął, nie zapalając światła w latarni, następnego dnia stracił pracę i znów wiódł życie tułacza, ale tym razem nie sam, ale z częścią ojczyzny w swym sercu. Pisarz pokazał, że człowiek nie potrzebuje pieniędzy czy też innych ludzi, by stać się szczęśliwym.

„Quo vadis”, również autorstwa Henryka Sien-

kiewicza, jak i „Balladyna” Juliusza Słowackiego przedstawiają nam ludzi zawistnych, bez skrupułów. Przykładem osoby bez skrupułów był Chilon, bohater „Quo vadis”, który namawiał Ursusa do zabicia Glaukusa, ponieważ bał się, że ten zemści się na nim za to, że Chilon zostawił go na pastwę losu rozbójnikom. Natomiast w książce „Balladyna” tytułowa bohaterka dopuszcza się wielu zbrodni, by stać się jedyną osobą rządzącą.

„Treny” autorstwa Jana Kochanowskiego ukazują rozpacz po śmierci ukochanej córki poety, Urszulki. Kochanowski kochał ją bezgranicznie, była „oczkiem w jego głowie”.

Lektura „Dziady cz.2” Adama Mickiewicza przedstawia ludzi, którzy po śmierci nie mogą zaznać wiecznego spokoju, lecz muszą najpierw odpokutować złe czyny dokonane za życia. Książka ta uczy, że

aby zaznać po śmierci spokoju, przez całe życie musimy postępować zgodnie z zasadami moralnymi.

Ignacy Krasicki w swojej satyrze „Żona Moda” ukazuje kobietę, dla której jedynym priorytetem było posiadanie modnych przedmiotów. Autor skłania nas do refleksji, czy aby na pewno rzeczy materialne są najważniejsze w naszym życiu?

Natomiast Antoine de Saint-Exupéry w swojej książce „Mały Książę” zawarł wiele idei życiowych, takich jak: miłość, przyjaźń, wrażliwość czy też odpowiedzialność. Wskazał różnicę pomiędzy światem widzianym z perspektywy dziecka, a także dojrzałego, dorosłego człowieka..

„Syzyfowe prace” Stefana Żeromskiego to powieść, która głównie ma za zadanie przeniesienie nas w czasy poddawania polskiej młodzieży rusyfikacji. Autor chce pokazać walkę młodych, kształcą-

cych się ludzi, którzy zmagają się z procesem wynarodowiania. Mogą oni liczyć jedynie tylko na samych siebie.

Każda lektura pokazuje nam inną prawdę oraz wartości. Z każdej z nich możemy „wyciągnąć” wniośki. Uczą nas, jak powinniśmy postępować w życiu i jakie „ścieżki” na naszej drodze życiowej omijać. Pokazują, że nie powinniśmy poddawać się, lecz walczyć do końca, choć często może dopaść nas pech. Uważam, że każda z lektur jest godna polecenia oraz przeczytania, ponieważ książki te skłaniają nas do głębokich przemyśleń.

Sandra Dubiel

BOHATEROWIE DOBRZY I ŹLI

Książki są doskonałym źródłem wiedzy czy umiłowaniem czasu.

Mogą dawać nam także wzory postaw, które możemy naśladować albo przestrzegają nas przed tym, jak postępować nie powinniśmy. Poniżej prezentuję subiektywny wybór postaci, których wartości i osobowości są mi bliskie oraz tych bohaterów, z którymi na pewno nie chciałbym mieć wiele wspólnego.



Bohaterowie lektur dzielą się na tych, którzy są godni naśladowania i tych, których nie powinniśmy naśladować. Bohaterowie, na których możemy się wzorować, według mnie, to:

1. **Ebenezer Scrooge** z utworu Charlesa Dickensa pt.: "Opowieść wigilijna". Po wewnętrznej przemianie zaczął pomagać innym, lecz

sam fakt, że zmienił się na lepsze, jest także godny podziwu.

2. **Zośka** z książki Aleksandra Kamińskiego pt.: "Kamienie na szaniec". Razem z przyjaciółmi walczył o niepodległość Polski, przeprowadzając akcje małego sabotażu. Waleczny, dzielny, lojalny przyjaciel.

3. **Jacek Soplica** bohater

epopei Adama Mickiewicza pt.: "Pan Tadeusz". On także przechodzi wewnętrzną metamorfozę. Z egoistycznego i kłótliwego szlachcica zmienia się w wielkiego patriotę. Jako ksiądz Robak przybywa na Litwę przygotować Polaków do wojny z Moskalami.

4. **Ursus** z powieści historycznej Henryka Sienkiewicza pt.: "Quo vadis". Służył Ligii i ją chronił, oddałby nawet za nią swoje życie. Silny człowiek o wielkim sercu.

5. **Marcin Borowicz**, bohater powieści Stefana Żeromskiego pt.: "Syzyfowe Prace". Przeszedł wewnętrzną przemianę i kiedy zrozumiał, co to znaczy być Polakiem, zachowywał się jak patriota.

Bohaterowie, których naśladować, w mojej opinii, nie można:

1. **Neron** z powieści historycznej Henryka Sienkiewicza pt.: "Quo vadis". Skazał bez skrępowań wielu ludzi na śmierć i z egoistycznych pobudek podpalił Rzym.

2. **Balladyna**, tytułowa bohaterka dramatu Juliusza Słowackiego pt.: "Ballady-

na". Zamordowała swoją siostrę, wygnała matkę z zamku, żeby zdobyć władzę, zabiła swojego męża i kilku innych ludzi.

3. **Rejent i Cześnik** z książki pt.: "Zemsta" Aleksandra Fredry. Byli ze sobą skłócen i starali się zrobić na złość drugiemu nawet kosztem szczęścia swoich podopiecznych.

4. **Horeszkowie i Soplicowie**, mickiewiczowscy bohaterowie epopei pt.: "Pan Tadeusz". Prowadzili wieczne spory, na przykład o zamek, zamiast żyć w zgodzie. Byli w swojej nienawiści zaciekli i nieustępliwi.

5. Jeszcze raz **Ebenezer Scrooge**. Zanim zrozumiał, jak bardzo błdził, był złym, chciwym, skąpym i zimnym człowiekiem niegodnym naśladowania. Po wizycie duchów to już na szczęście zupełnie inny człowiek.

A kto, Waszym zdaniem, zasługuje na uwagę? Kogo lubicie, a kto sprawia, że czujecie się nieswojo?

Krzysztof Wajda

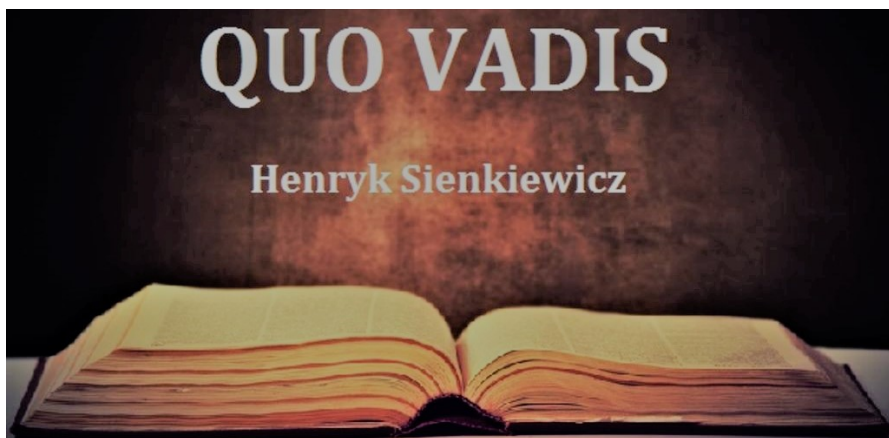
"QUO VADIS"

Kochani! Egzaminy tuż, tuż... Więc dziś postanowiłam przypomnieć Wam, co wydarzyło się w lekturze obowiązkowej pt. „Quo Vadis”

„Quo vadis” to powieść historyczna, której autorem jest Henryk Sienkiewicz. Miejscem wydarzeń jest głównie Rzym, a fabuła rozgrywa się za czasów panowania Neron.

postacie fikcyjne: Marek Winicjusz, Ligia, Ursus czy Chilon Chilonides.

Młody Marek Winicjusz wraca do Rzymu po wojnie, odwiedza swojego krewnego



W książce występują postacie historyczne: Petroniusz, Neron, Poopea Sabina, Akte, Tygellin, Aulus Plaucjusz, Pomponia Grecyna, Święty Piotr Apostoł, Święty Paweł z Tarsu. Pojawiają się także

Petroniusza i opowiada mu o tym, jak zakochał się w przepięknej Ligii, która chowywała się w domu Aulusa Plaucjusza. Petroniusz obmyśla plan, jak sprawić, aby Ligia została kochanką

Winnicjusza. Efektem jego działań jest zabranie jej z domu, w którym się wychowuje i umieszczenie jej na dworze Nerona. Ligia zostaje zmuszona do wzięcia udziału w uczcie, którą wydaje Neron. Brzydzi się tym miejscem, ale całą biesiadę spędza z Winnicjuszem, który jest natarczywy wobec niej. Dziewczyna wierzy, że już niedługo młody patrycjusz przyśle kogoś po nią, a wiara nie pozwala jej zostać kochanką Winnicjusza. Razem z Ursusem planuje ucieczkę. Zanim uciekła, spaceruje po ogrodzie i rozmawia z Akte, spotyka Poppeę z córeczką, Poppea jest zazdrosna o urodę Ligii, a gdy jej córeczka umiera, Poppea oskarża swoją "rywalkę" o czary. Ucieczka Ligii udaje się, Winnicjusz ze złości zabija niewolnika, który przynosi mu tę informację. Petroniusz, by pocieszyć siostrzeńca, darowuje mu niewolnicę Eunice, która prosi, narażając swe życie, o to, by pozostać w domu Petroniusza, ponieważ skrycie go kocha. Wdzięczna Petroniuszowi, że może u niego zostać, postanawia sprowadzić Chilona, który obiecuje

za odpowiednią opłatą odnaleźć Ligię. Ustala on, że „zgubę” odbili chrześcijanie, którzy Winnicjusz uważa za wrogów. W czasie poszukiwań Chilon spotyka Glauka, którego kiedyś zostawił na pastwę losu rozbójnikom. Dlatego też namawia Ursusa, aby go zabił jako zdrajcę, ponieważ boi się zemsty.

Winnicjusz nie może zrozumieć, dlaczego Ligia jest chrześcijanką, wynajmuje najlepszego gladiatora - Krotona i udaje się do Ostria-num, gdzie chrześcijanie mają się spotkać, aby posłuchać nauki Chrystusa, którą wygłosi Piotr. Marek uczestniczy potajemnie w spotkaniu, zaczyna rozumieć, że wiara chrześcijańska jest powodem jego nieporozumienia z Ligią. Jednak nie zmienia zdania i postanawia ją porwać, tak jak miał w planie. Napaść kończy się dla niego źle, ponieważ zostaje ranny, a Kroton zostaje pokonany przez Ursusa. Chrześcijanie udzielają Winnicjuszowi swej gościny, a Glauk stara się go doprowadzić do zdrowia. Chilon zostaje rozpoznany i bardzo się boi, jednak

chrześcijanie mu wybaczą. Winicjuszem opiekuje się jego ukochana Ligia, która kocha go coraz bardziej. Marek coraz lepiej zaczyna rozumieć chrześcijan i obiecuje sobie, że już nigdy nie będzie stosował przemocy wobec ukochanej. Ligia ucieka od ukochanego znowu, ponieważ boi się, że grzeszy z powodu miłości.

Tymczasem Tygellin, by zapewnić rozrywkę Neronowi, urządza ucztę pełną przepychu na stawie Agryppy, podczas której Poppea chce uwieść Marka, jednak on ją odrzuca. Mężczyzna czuje obrzydzenie wobec całego świata, który reprezentuje dwór Nerona. Chilon wskazuje miejsce pobytu Ligii i sugeruje ponowne porwanie jej, Winicjusz jednak skazuje go na chłostę, lecz zanim się to stanie, prowadzi go do ukochanej. Marek prosi o rękę dziewczyny, obydwójce wyznają sobie miłość, przeżywają chwilę wielkiego szczęścia. Ukochany Ligii postanawia przyjąć chrzest. Niestety musi opuścić ukochaną i wracać na dwór Nerona, by nie drażnić władcy.

Neron zajmuje się tworzeniem poematu, narzeka na to, że nigdy nie widział płonącego miasta. Poppea jest wściekła, gdy dowiaduje się, że Marek dostał pozwolenie na opuszczenie Ancjum i poślubienie Ligii. Jednocześnie przybywa wiadomość o wielkim pożarze w Rzymie. Winicjusz natychmiast rusza, by ratować Ligię. Chilon spotyka Marka i informuje go o śmierci jego wybranki, Winicjusz doznaje ciężkich oparzeń. Po odzyskaniu sił odwiedza katakumby, Piotr prowadzi go do Ligii, która wraz z innymi schroniła się w chacie ubożego kopacza. Winicjusz dopiero teraz czuje, że naprawdę jest już gotowy do przyjęcia chrztu. Sakramentu udziela mu Piotr.

Neron zbliża się do płonącego miasta, jego mieszkańcy zwracają się przeciwko niemu. Wydaje się, że to Neron sam wydał rozkaz podpalenia miasta. Cezar o mało nie stracił życia, ale sytuację ratuje Petroniusz, który uspokaja wściekły tłum. Tygellin proponuje winą za pożar obarczyć chrześcijan, popiera go Poppea, która chce ze-

mścić się na Marku, Ligii oraz Petroniuszu. Żydowscy Kapłani przedstawiają Neronowi chrześcijan jako nieprzyjaciół. Na świadka podają Chilon, który mści się na Marku. Zdradza on, że zarówno Marek, Ligia jak i Pomponia są chrześcijanami. Za te donosy staje się członkiem dworu Neron, zyskuje znaczenie i bogactwo. Ligia zostaje wtrącona do więzienia, natomiast Petroniusza na razie oszczędzono. Winicjusz dowiaduje się, że Ligia jest chora, obmyśla plan odbicia jej, jednak nie powiódł się, ponieważ Ligia z Ursusem zostali przeniesieni do innego więzienia.

Kryspus przepowiada kres rządów Neron. Winicjusz zostaje grabarzem, aby móc być bliżej swej ukochanej. Dziewczyna jest umierająca i żegna się z ukochanym. Wieczorem odbywa się uczta, na której Chilon spotyka Glaukusa i prosi go o wybaczenie. Krzyczy również, że to Neron podpalił Rzym, zmienia się nastrój ludu rzymskiego, który coraz głośniej występuje przeciwko Neronowi. Petroniusz bezskutecznie prosi o uwolnienie ukochanej Mar-

ka. Winicjuszowi udaje się jednak odzyskać Ligię, która dochodzi do zdrowia w domu Petroniusza.

Pretorianie szukają Piotra, aby go aresztować. Apostoł postanawia opuścić miasto, lecz na swej drodze spotyka Chrystusa - po rozmowie z nim zawraca. Winicjusz przesyła Petroniuszowi list, w którym opowiada o swoim szczęśliwym życiu z Ligią i Ursusem w Sycylii.

Petroniusz i kochająca go Eunice umierają na uczcie.

Neron zostaje zamordowany, a Akte pali jego ciało na stole pogrzebowym. Panowanie Neron przemija, a bazylika Św. Piotra góruje nad miastem do dziś.

Mam nadzieję, że przypominałam Wam nieco treść lektury i ufam, że egzaminy pójda Wam bardzo dobrze! Pozdrawiam Was!

Sandra Dubiel

"BALLADYNA"

Postaram się przypomnieć Wam dzisiaj treść dramatu Juliusza Słowackiego pt.: „Balladyna”. Mam nadzieję, że lektura tekstu pozwoli lepiej przygotować do tego, co czeka nas podczas egzaminu ósmoklasisty.

Akcja utworu rozpoczyna się, gdy hrabia Kirkor pojawia się w chacie Pustelnika, przyjeżdża tam, aby poradzić się w sprawie wyboru żony. Hrabia uzyskał odpowiedź na swoje pytanie oraz dowiedział się o krzywdzie wyrządzonej Popielowi III przez jego brata – Popiela IV, który zabrał mu władzę. W tym samym czasie Goplana – królowa jeziora Gopło, wymyśla swoją intrygę. Nakazuje swojemu poddanemu Skierce sprowadzić Kirkora do chaty Wdowy i sprawić, aby hrabia zakochał się w jednej z jej córek. Działania Goplany są spowodowane



zazdrością o Grabca – kochanka Balladyny, w którym nimfa była zakochana. Gdy Kirkor trafia do

chaty, nie potrafi zdecydować się, którą z kobiet chce mieć za żonę, a którą za szwagierkę. Skierka podpowiada sposób, dzięki któremu mogą rozwiązać ten problem. Siostry mają iść do lasu i zebrać maliny do dzbanu: która pierwsza uezbiera całe naczynie i z nim wróci, ta zostanie żoną hrabiego. Gdy Alina ma zebrać już cały dzbanek malin, Balladyna, nie mogąc znieść myśli, że to nie ona zostanie żoną hrabiego, zabija swoją siostrę z zazdrości. Po dokonanej zbrodni na czole Balladyny pojawia się krwawa plama. Balladyna, ukrywając swój czyn, zostaje żoną Kirkora.

Kolejne ważne wydarzenia mają miejsce podczas uczty na zamku, na której pojawia się Grabiec zamieniony przez Goplanę w króla dzwonkowego z koroną Lecha, która jest symbolem władzy. W trakcie uczty Balladyna wyrzuca matkę z zamku, za którego murami szaleje burza. Wdowa

ślepnie od blasku pioruna. Balladyna po uczcie zabija Grabca w celu odzyskania korony. Na jej zlecenie zostaje zabity Pustelnik, który wie za dużo o jej czynach. Tytułowa bohaterka razem z Kostrynem – kochankiem i współnikiem, chcą usunąć wszystko, co utrudnia im dojście do władzy. W następstwie tego Kostryn zabija Kirkora, a Balladyna zostaje władczynią. Bojąc się jednak zdrady ze strony Kostryna, zabija również jego. Po zdobyciu władzy nowa królowa musi osądzić przestępców oraz morderców Aliny i Kostryna. W trakcie procesu Balladyna musi wydać wyrok śmierci na samą siebie. Kobieta ginie od uderzenia piorunem.

Kaja Majewska

"ZEMSTA"

W ramach cyklicznych powtórek do egzaminu ósmoklasisty przypominamy Wam nasze lektury obowiązkowe. Dzisiaj napiszę o „Zemście”. Jest to komedia Aleksandra Fredry, która powstała w początku lat 30. XIX wieku. Opowiada o sporach Rejenta i Cześnika.



Cześnik rozważa plany ścia za niego za mąż oraz swojego ożenku. Chciałby by porozmawiał z Rejen- ożenić się z Podstoliną, tem, z którym jest skłóco- która ma spory majątek, ny. Okazuje się, że Rejent więc wzywa Papkina, aby buduje mur, który oddzie- przekonał kobietę do wyj- lałby jego część zamku od

części Cześnika. Cześnik rozkazuje Papkinowi rozpuścić murarzy.

W tym samym czasie Waclaw i Klara wyznają sobie miłość, lecz spór między Cześnikiem a Rejentem nie pozwala im na ożenek. Waclaw zostaje złapany i pojmany przez Papkina. Cześnik każe wypuścić Waclawa, lecz ten nie chce odejść. Wyjaśnia Papkinowi, że kocha Klarę, chce przebywać obok niej i wręcza mu sakiewkę, aby go przekupić. Chce też przekonać do siebie Cześnika i aby to zrobić, prosi o wstawiennictwo Podstolinę, która rozpoznaje w młodzieńcu swojego byłego amanta i w roli męża woli jego od Cześnika.

Tymczasem Cześnik wysłał Papkina, aby ten w jego imieniu wyzwał Rejenta na pojedynek. Rejent chce ożenić Waclawa z Podstoliną, na złość Cześnikowi. Papkin przybywa do Rejenta, po poinformowaniu go

o pojedynku opuszcza jego część zamku, lecz wcześniej dowiaduje się o ślubie Waclawa z Podstoliną. Gdy z kolei Cześnik się o tym dowiaduje, jest wściekły i chce zrobić Rejentowi na złość i ożenić Waclawa z Klarą. Zakochani się zgadzają, nie dochodzi do pojedynku, a Podstolina wyjaśnia, że jej majątek stanie się własnością Klary w dniu ślubu dziewczyny. Wreszcie Cześnik i Rejent się godzą.

Aleksander Fredro w swojej komedii zaprezentował ciekawą galerię osobowości szlacheckich. Dzięki temu utworowi możemy poznać życie polskiej szlachty, ale także zrozumieć współczesnych. Komedie Fredry jest ponadczasowa, a szczęśliwe zakończenie pozwala nam na końcu odetchnąć z ulgą.

Krzysztof Wajda

"OPOWIEŚĆ WIGILIJNA"

W ramach powtórek z lektur szkolnych przypomnę Wam dzisiaj „Opowieść wigilijną”. Jest to utwór Charlesa Dickensa, którego głównym bohaterem jest Ebenezer Scrooge, znany ze swego skąpstwa. Pod wpływem wstrząsających wydarzeń bardzo się jednak zmienia.

Akcja rozpoczyna się, kiedy bohater w wigilię Bożego Narodzenia wraca do domu ze swojej pracy w kantorze, który przed laty prowadził ze swoim wspólnikiem i przyjaciелеm, Jakubem Marleyem, który zmarł siedem lat wcześniej, w wigilię. Po powrocie do domu odwiedza go duch zmarłego, który informuje go, że jeżeli ten nie zmieni swojego zachowania oraz tego, jak traktuje ludzi, po śmierci czekają go męki. Zapowiedział mu również wizytę trzech kolejnych zjaw, które miały odwiedzać go przez trzy kolejne dni o północy.

Następnego dnia, kiedy Scrooge obudził się o pierwszej w nocy, ujrzał Ducha Wigilijnej Przeszłości. Zabrał go

on do miejsc, gdzie mężczyzna w dzieciństwie samotnie spędzał wigilie. Wywołuje to w Scrooge`u wzruszenie oraz zawstydzenie, ponieważ żałuje tego, że w pokazywanych mu sytuacjach nie postąpił inaczej.

Kolejnym duchem, jaki odwiedził Ebenezera, był Duch Tegorocznego Bożego Narodzenia. Na początku pokazał mu on ludzi cieszących się ze świąt, którzy byli wobec siebie życzliwi i radośni. Następnie duch pokazał mu dom jego pracownika, Boba Cratchita, kiedy cała jego rodzina zasiadała do stołu. Tym razem emocje na starcu wywarło to, że Bob szanuje go i chce wzniesić za niego toast, mimo marnych warunków

pracy i wynagrodzenia, jakie Scrooge mu zapewnia. Został też poinformowany, że jeśli nic się nie zmieni, najmłodszy syn Cratchitów – Tim, umrze do następnej wigilii. Scrooge widział również górników, mieszkańców latarni morskiej oraz marynarzy, którzy mimo swojej ciężkiej pracy również obchodzą święta. Następnie przenieśli się do domu jego siostrzeńca, od którego otrzymał zaproszenie na wspólną kolację, jednak nie skorzystał z niego. Zaczął tego żałować, kiedy zobaczył, jak wszyscy dobrze się razem bawią.

Trzeci duch był Duchem Przyszłych Wigilii. Zabrał go on do ludzi, którzy rozmawiali jedynie o pieniądzach, jednak usłyszał on również urywek rozmowy o śmierci jakiegoś człowieka. Mężczyźni zastanawiali się, czy powinni pójść na jego pogrzeb. Scrooge zauważył dom zmarłego, z którego trójka ludzi wynosiła rzeczy, które uznali za cenne. Kiedy duch zabrał go do środka, mężczyzna nie miał odwagi sprawdzić, kim jest nieboszczyk. Następnie przenieśli się do domu Cratchitów, oplakujących śmierć

swojego synka Tima. Starca zastanawia jednak, dlaczego duch nie pokazuje mu jego samego z przyszłości. Kiedy dowiaduje się, że to on był zmarłym, o którym wszyscy rozmawiali, przyrzeka duchowi, że zmieni swoje postępowanie oraz że zacznie obchodzić Święta Bożego Narodzenia.

Kiedy Ebenezer obudził się następnego dnia, zaczął cieszyć się ze wszystkiego, co go otacza oraz ze świątecznej atmosfery. Zaczął pomagać rodzinie swojego pracownika, podwyższył mu pensję oraz zajmował się małym Timem. Stał się przeciwieństwem samego siebie, dzięki czemu duchy nie musiały więcej go pouczać. Miły był nawet dla tych, którzy wyśmiewali jego zmianę.

Według mnie jest to bardzo pouczająca i warta poznania książka, która pokazuje, że każdy, nawet najmniej życzliwy człowiek, może przejść przemianę i stać się lepszym. Bardzo mi się ona podobała i poleciłabym ją każdemu.

Weronika Kalisz
